

Sygn. akt VII K 799/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2017 roku

Sąd Rejonowy – w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSR Mariusz Wieczorek**

Protokolant: st. sekretarz sądowy Agnieszka Chojnacka

przy udziale Prokuratora: -----

po rozpoznaniu w dniu 26.04.2017 roku, 07.06.2017 roku, 30. 08.2017 roku

sprawy **S. O.**, syna K. i M. z d. K., urodzonego (...) w R.

oskarżonego o to, że:

W dniu 17 września 2016 roku o godzinie 11:40 w P. na ul. (...)/Z., woj. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny samochód osobowy marki P. o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym do stężenia: I badanie o godz. 12:09- 1,17 mg/l, II badanie o godz. 12:37- 1,18 mg/l, III badanie 13:08- 1,16 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu czym umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o czyn z art. 178 a § 1 kk

1. oskarżonego **S. O.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178 a § 1 kk i za to na podstawie art. 178a § 1 kk wymierza mu karę 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;
2. na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 (trzech) lat;
3. na podstawie art. 43 a § 2 kk zasądza od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwotę 5.000 (pięć tysięcy) złotych tytułem świadczenia pieniężnego;
4. na podstawie art. 63 § 4 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonego w punkcie 2 (drugim) środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 17 września 2016 roku;
5. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu okres zatrzymania w dniu 17 września 2016 roku, przyjmując, że jest on równoważny 2 (dwóm) dziennym stawkom grzywny;
6. zasądza od oskarżonego S. O. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.282,31 (jeden tysiąc dwieście osiemdziesiąt dwa złotych trzydzieści jeden groszy) tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 100 (sto) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt VII K 799/16

UZASADNIENIE

W dniu 17 września 2016 roku oskarżony S. O. w godzinach dopołudniowych jechał samochodem osobowym m-ki P. o nr rej. (...) w P. ulicą (...) od strony ulicy (...), w trakcie jazdy doszło do uszkodzenia pojazdu – prawego przedniego przegubu i drążka kierowniczego. Następnie oskarżony dojechał na ul. (...), gdzie kontynuował jazdę w kierunku

ul. (...). Oskarżony jechał wolno tzw. „wężykiem”, spod skrzywionego prawego koła wydobywał się dym, mimo tego kontynuował dalej jazdę.

W tym samym czasie i kierunku jazdy co oskarżony, jechał R. G. samochodem osobowym, kiedy wyprzedzał pojazd P. z lewej strony ten nagle zjechał mu drogę, zmuszając R. gałązkę do zjechania na lewe pobocze w celu uniknięcia zderzenia aut. Wówczas R. G. nabrał podejrzeń, iż kierowca pojazdu m-ki P. znajduje się pod wpływem alkoholu. Jadąc już przed pojazdem P. R. G. zadzwonił na telefon alarmowy 112 i Skontaktował się z oficerem dyżurnym K. w P. , któremu przekazał cały opis sytuacji, a ten poprosił go o pilotowanie w/w pojazdu do czasu przyjazdu radiowozy policji. Następnie oskarżony dojechał samochodem osobowym m-ki P. o nr rej. (...) do skrzyżowania ul. (...) z ul. (...), gdzie się zatrzymał w wyniku uszkodzenia tym razem lewego przedniego koła. Wtedy R. G. również się zatrzymał i cały czas obserwował z odległości kilku metrów pojazd m-ki P. i kierowcę. Oskarżony S. O. wysiadł z auta i odszedł na odległość ok. 50 metrów, po czym zawrócił. W tym czasie oskarżony nic nie spożywał, tylko cały czas rozmawiał przez telefon. Po chwili na miejsce przyjechał patrol policji i policjanci wyczuli od oskarżonego wyraźną won alkoholu. Do policjantów doszedł wówczas R. G. informując ich, iż przez cały czas widział kto jechał pojazdem P. na skrzyżowaniu. Policjanci dokonali oględzin obu pojazdów z udziałem technika kryminalistyki.

W tym czasie nadjechała laweta i zabrała pojazd P. do posesję ojca oskarżonego.

Następnie oskarżony został zatrzymany i przewieziony do K. w P., gdzie oskarżony został poddany badaniom na stan trzeźwości. Badania wykonane urządzeniem Alkometr A.2 wykazały, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości prowadzącym: I badanie o godzinie 12:09 do stężenia 1,17 mg/l, II badanie o godzinie 12:37 do stężenia 1,18 mg/l, III badanie o godzinie 13:08 do stężenia 1,16 mg/l - alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu. Policjanci dokonali oględzin obu pojazdów z udziałem technika kryminalistyki. Po wykonanych w/w czynnościach oskarżony został zatrzymany i osadzony w (...) w K. w P.

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego S. O. k. 95verte-96, 20-21, zeznania świadków: R. G. k.9, 30 verte, 97, , S. F. k.33-33verte, 97verte, K. B. k. 36verte, 97verte, T. K. k.38verte, 97verte, T. P. k.40verte, 98, M. L. k.119; notatka urzędowa – k. 1, Protokół zatrzymania osoby – k. 2; Protokół badania na stan trzeźwości – k. 3; Protokół oględzin rzeczy – k. 44-46; protokół oględzin pojazdu – k. 4- 5; Postanowienie o zatrzymaniu prawa jazdy – k. 92-93; pismo do U. M.- k. 94)

Z pisemnej opinii sądowno lekarskiej (...) w Ł. – (...)(...) wynika, że jednorazowe wypicie alkoholu - wódki o objętości 40% etanolu około godz. 11:35 przez osobę o wadze, wzroście, wieku i współczynniku rozmieszczania takim jak u S. O. może doprowadzić do powstania w organizmie maksymalnego stężenia etanolu na poziomie około 2,4 promila. Gdyby S. O. wypił w/w ilość alkoholu około godz. 11:35 to po uwzględnieniu procesu eliminacji około godz. 12:37 stężenie etanolu w jego organizmie mogłoby mieścić się w zakresie od około 2,2 promila do około 2,3 promila. Maksymalne stężenie etanolu zmierzone w badaniu powietrza wydychanego S. O. o godz. 12:37 wynosiło 1,18 mg/l, czyli 2,47 promila. W oparciu jedynie o powyższe badania Istniałaby korelacja między obliczonym (2,2-2,3 promila), a zmierzonym (2,47 promila) stężenia alkoholu. Jednakże w badaniu wykonanym o godz. 12: 09, czyli już po około 30 minut od zdarzenia stwierdzono w powietrzu wydychanym oskarżonemu 1,17 mg/l, co odpowiada 2,45 promila etanolu we krwi. Gdyby S. O. spożył wódkę około godz. 11:35. to w chwili wykonywania badań powietrza wydychanego miałby on niższe on stężenie etanolu niż to, które zmierzono, a zmierzone wartości stężenia etanol miałyby, charakterystyczną dla fazy wchłaniania, tendencję wzrostową. Wyniki uzyskanych badań nie wskazują jednak na tą fazę. W związku z tym z medycznego punktu widzenia, wyjaśnienia oskarżonego co do spożycia alkoholu po zdarzeniu są niewiarygodne. Obecność etanolu w wydychanym powietrzu S. O. pochodziła ze spożycia alkoholu jeszcze przed zdarzeniem, a jego wartości wskazują na to, że w dniu 17.09.2016r. około godz. 11:40 oskarżony był w stanie nietrzeźwości.

W ustnej uzupełniającej opinii biegły P. P. z (...) w Ł. – (...) (...) podtrzymał pisemną opinię w całości. Biegły P. P. nadto wskazał, iż nie jest możliwe by po ok. 30 minutach było takie stężenie alkoholu w organizmie oskarżonego jak zmierzone. Bowiem po spożyciu wódki faza wchłaniania może trwać 2 godziny. Po ok. 30 min. jak było badanie

i kolejnych po ok. 30 min. powinna być już faza wchłaniania. Kolejny pomiar wskazuje już nie na fazę wchłaniania, ale eliminacji alkoholu. Ewentualne spożycie alkoholu po wyjściu z auta pozostaje w sprzeczności z uzyskanymi wynikami, jeżeli chodzi o wartość stężenia alkoholu, to jest na tym samym poziomie a w fazie wchłaniania powinna iść w górę wartości. Wyniki oskarżonego mogą wskazywać na fazę wyrównywania poziomów alkoholu, a nie wchłaniania. Oskarżony musiał spożyć alkohol wcześniej, nie jak wyjaśniał. Na proces wchłaniania może mieć wpływ obecność treści pokarmowej, obecność ta obniża maksymalne stężenie w stosunku do osoby która jest na czczo, wydłuża fazę wchłaniania i może wydłużyć fazę eliminacji. Po posiłku miałyby niższe stężenie, niż to które zmierzono. W momencie kiedy nie ma treści pokarmowych, w obliczeniach nie uwzględnia się deficytu alkoholowego, który może wynieść maksymalnie 50%. Obliczyli taką wartość, która by powstała w sytuacji kiedy oskarżony był na czczo, gdyby był po posiłku to uwzględnić musielibyśmy deficyt alkoholowy. Proces wchłaniania w przypadku wódki może się wydłużyć, z tego względu, że alkohol wysokoprocentowy np. wódka 40% powoduje denaturację tkanek i tworzy barierę na drodze wchłaniania się alkoholu czyli wpływa na wydłużenie procesu wchłaniania. W pisemnej opinii przedstawili dane z publikacji tematycznych, gdzie robiono doświadczenia na osobach, które spożywały alkohol na czczo i po posiłku, wódka wchłaniała się najdłużej po 40 min. po wypiciu wódki stężenie w organizmie nie przekracza 1 promila. Szybkość wchłaniania alkoholu może zależeć od ilości wypitego alkoholu. Tu zostało spożyte prawie pół litra wódki, a waga nie ma wpływu.

Biegły kategorycznie stwierdził, iż nie jest możliwe żeby po pół godzinie od wypicia takiej objętości wódki stężenie było na takim poziomie jak stwierdzono u oskarżonego. Co najmniej półtorej godziny wcześniej musiał spożyć oskarżony ten alkohol, mógł spożywać go również w nocy. Wcześniej to godzina półtorej przed badaniem.

(dowód: opinia sądowo-lekarska k.75-80, ustna uzupełniająca opinia P. P. z (...) w Ł. k. 96verte-97)

Oskarżony S. O. ma 39 lat. Ma wykształcenie średnie techniczne, z zawodu jest technikiem budownictwa. Pracuje na stałe za granicą w N. w branży budownictwa, gdzie zarabia ok.22 tys. koron, a 16 tys. koron netto. Jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Jest współwłaścicielem 1/2 części domu mieszkalnego w budowie, jest właścicielem samochodu osobowego m-ki S. (...) wartości 13 000 zł. Oskarżony nie był karany.

(dowód: dane osobo poznawcze k.95 verte, karta karna- k. 15)

Oskarżony **S. O.** nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu.

W postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, iż wyjechał w dniu 17.09.2016r. z miejsca zamieszkania do kantoru w celu wymiany walut, był to jeden z dni jego krótkiego pobytu w P.. Wymiany waluty dokonał w kantorze przy ul. (...) w P. Przemieszczał się samochodem ojca m-ki P. (...). Wychodząc z kantoru udał się na parking koło sklepu (...), gdzie miał zaparkowany pojazd. Korzystając z okazji zakupił 0,5 litra wódki (...), bo chciał się tego dnia napić z ojcem, korzystając z okazji po przyjeździe z N. Następnie udał się w/w pojazdem do miejsca zamieszkania. W trakcie jazdy powrotnej usłyszał uderzenie autem w jakąś przeszkodę na drodze. Autem dało się jechać więc kontynuował jazdę, po przejechaniu pewnego odcinka drogi samochód stracił sterowność na prawe przednie koło. On szukał bezpiecznego miejsca do zatrzymania się. Udało się mu zaparkować samochód na drodze gruntowej w pobliżu ulicy (...) skrzyżowanie z ul. (...). Wysiadł z samochodu, zobaczył uszkodzenia, stwierdził, iż nie może kontynuować jazdy i wtedy zadzwonił po pomoc drogową. Był zdenerwowany tym faktem, gdyż pojazd należał do ojca i jest mu potrzebny do prowadzenia działalności gospodarczej. Wówczas postanowił napić się wódki, którą wcześniej zakupił. Oczekując na lawetę, wypił około 400 ml wcześniej zakupionej wódki. Wcześniej, gdy zaparkował na drodze gruntowej tym pojazdem i jeszcze nie dzwonił po lawetę, to autem podjechała do niego osoba, która twierdziła, że utrudnia ruch i zarzuciła mu, że pewno jest nietrzeźwy. Osoba ta wysiadła z auta i stojąc w odległości kilku metrów od niego twierdziła, że jest w stanie nietrzeźwości, bo prowadził pojazd w sposób nienaturalny, ściągало pojazd w obydwie strony. Następnie ta osoba odjechała i po pewnym czasie na miejsce przyjechał patrol policji. Poinformował policjantów, że po tym jak zaparkował samochód to pił alkohol. Następnie przyjechała laweta i pojazd został zabrany. Jak został dowieziony na komendę, to przebadano go trzeźwość. Mechanicy dokonali naprawy pojazdu P. (...) i

stwierdzili uszkodzenie przegubu prawego przedniego i drążka kierowniczego. Dodał, że tego dnia nie jadł, alkohol spożył na pusty żołądek.

Przed Sądem wyjaśnił, że samochód na ul. (...) zaczęło ściągać na prawą stronę, nie dało się prowadzić tego pojazdu. Problemy zaczęły się ok. 400-500 metrów od miejsca zatrzymania pojazdu. Został uszkodzony w samochodzie prawy przegub i samochód stracił sterowność. Podczas dojazdu do kantoru (...) na ul. (...) był remont pomiędzy ul. (...) a Z., Jadąc najechał na otwory wykute w asfalcie i tam najechał i to mogło być przyczyną uszkodzenia auta. Wyjaśnił, iż rano przed wyjazdem z domu wypił szklankę herbaty. Jadł poprzedniego dnia wieczorem. W tym samochodzie uszkodzonym znajdowała się butelka alkoholu ta która wypił pod zdarzeniu. Laweciarze przyjechali w tym samym czasie jak policja. Koło niego nie było nikogo jak czekał na lawetę. Świadek podjechał wcześniej i rozmawiał tylko z nim, świadek odjechał a potem przyjechała policja a potem laweta. Alkohol spożywał po rozmowie z laweciarzem o holowaniu samochodu.

Oskarżony nie chciał się ustosunkować do wniosków opinii biegłych z (...) w Ł..

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 20-21, 95verte-96)

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i zważył co następuje:

Sąd uznał za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w całości, złożone na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego, które były wzajemnie ze sobą sprzeczne, niespójne i nielogiczne oraz były całkowicie sprzeczne z całokształtem zebranego w sprawie materiału dowodowego - osobowego oraz rzeczowego, w postaci zeznań świadków: R. G., S. F., K. B., T. K., T. P. oraz badaniami stanu trzeźwości oskarżonego, notatkami urzędowymi, protokołem oględzin pojazdu i zatrzymania oskarżonego oraz pisemną i ustną opinią biegłych z (...) w Ł.. Sam oskarżony nie kwestionował wyników badań swojego stanu trzeźwości, nie żądał przeprowadzenia badań krwi. W związku z powyższym ten materiał dowodowy zgromadzony w sprawie Sąd uznał za pełnowartościowe źródło dowodowe.

Po pierwsze nie zasługiwały na walor wiarygodności wyjaśnienia oskarżonego odnośnie sposobu i okoliczności uszkodzenia samochodu P., sposobu jego jazdy ulicą (...), jego wówczas stanu trzeźwości, spożywania alkoholu wyłącznie po zdarzeniu, gdyż nie korespondowały w ogóle z zeznaniami świadków: R. G., T. P., T. K.. Sąd dał przymiot wiarygodności zeznaniom w/w osób, gdyż były one spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały. Z zeznań przede wszystkim naoczny świadek R. G. wynika jednoznacznie, iż to oskarżony prowadząc pojazd m-ki P. na ul. (...) w P., prowadził go mimo, iż pojazd ten był znacznie uszkodzony, jechał nie tylko wolno, tamując ruch na drodze, ale w taki sposób, iż stwarzał zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. Świadek ten od razu zawiadomił Policję o swoich podejrzeniach, iż kierowca w/w pojazdu jest nietrzeźwy. Od początku zatrzymania na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) świadek ani na chwilę nie stracił z oczu oskarżonego i obserwował pojazd oskarżonego, widział, iż w aucie nie niczego on nie pił, a jak wyszedł z auta oskarżony to wyłącznie dzwonił telefonem, na zewnątrz oskarżony również niczego nie spożywał. R. G. cały czas z odległości kilku metrów obserwował oskarżonego, a aż do momentu przyjazdu radiowozu policyjnego. R. G. do policjantów T. P. i T. K., na gorąco w/w przedstawił okoliczności zdarzenia. Twierdzenia oskarżonego o picciu alkoholu z tzw. zdenerwowania we wnętrzu pojazdu, już po zatrzymaniu się na ul. (...) były tak zmyślane i nielogiczne oraz sprzeczne z zeznaniami w/w świadków. W niniejszej sprawie nic nie wnosili zeznania świadka M. L., który holował pojazd P. z ul. (...) poza stwierdzeniem, iż w aucie panował nieład, śmierdziało alkoholem, czuć było wyraźny odór alkoholu, a na miejscu dla pasażera leżały butelki po alkoholu. Świadek ten wszelkie informacje uzyskał od policjantów, że kierowca holowanego pojazdu był nietrzeźwy. Świadek ten przyjechał dopiero na miejsce, kiedy już były tam dwa radiowozy policyjne.

Po drugie całe wyjaśnienia oskarżonego były sprzeczne generalnie z dowodami już rzeczowymi, przeprowadzonymi w niniejszej sprawie tj. protokołami badaniami stanu trzeźwości oskarżonego, notatkami urzędowymi, protokołem oględzin pojazdu, protokołem zatrzymania oskarżonego oraz pisemną i ustną opinią biegłych z (...) w Ł.. Natomiast Sąd nadał walor wiarygodności opiniom - pisemnej i ustnej wykonanej przez (...) (...) w Ł.. Opinie są zupełne, pełne,

jasne i odpowiadają na wszystkie postawione im tezy i pytania. Wbrew argumentom obrońcy oskarżonego oraz samego oskarżonego, w/w opinie biegłych nie są sprzeczne, ani niespójne.

Biegli jasno wskazali, iż z medycznego punktu widzenia wyjaśnienia oskarżonego co do spożycia alkoholu po zdarzeniach są nieprawdziwe. Bowiem spożyta wyłącznie po zdarzeniu przez oskarżonego wódka, owszem spowodowałaby podobny wynik pomiaru w granicach 2,2 – 2,3 promila, ale oskarżony byłby w fazie wchłaniania, a stężenie alkoholu miałyby tendencję wzrostową. Tymczasem wyniki uzyskanych badań wcale nie wskazują na taką fazę, lecz na inną fazę eliminacji. Biegli precyzyjnie uznali, iż w chwili zdarzenia tj. jazdy samochodem, oskarżony musiał znajdować się już w stanie nietrzeźwości przekraczającą próg 0,5 promila. Obecność etanolu w wydychanym powietrzu u S. O. pochodziła ze spożycia alkoholu jeszcze przed zdarzeniem, a jego wartości wskazują na to, że w dniu 17.09.2016r. około godz. 11:40 oskarżony był w stanie nietrzeźwości. Biegły P. P. w ustnej uzupełniającej opinii kategorycznie stwierdził, iż nie jest możliwe by po ok. 30 minutach było takie stężenie alkoholu w organizmie oskarżonego jak zmierzone. Bowiem po spożyciu wódki faza wchłaniania może trwać nawet 2 godziny. Po ok. 30 min. jak było badanie i kolejnych po ok. 30 min. powinna być już faza wchłaniania. Tymczasem kolejny pomiar wskazuje już nie na fazę wchłaniania, ale eliminacji alkoholu. Według biegłego co najmniej półtorej godziny wcześniej oskarżony musiał spożyć ten alkohol, mógł spożywać go również w nocy. Wcześniej wg. biegłego to godzina półtorej przed badaniem.

Dlatego reasumując poczynione rozważania, Sąd Rejonowy na podstawie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego uznał za udowodnioną winę umyślną oskarżonego S. O. polegającą na tym, że w dniu 17 września 2016 roku o godzinie 11:40 w P. na ul. (...)/Z., woj. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny samochód osobowy marki P. o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym do stężenia: I badanie o godz. 12:09- 1,17 mg/l, II badanie o godz. 12:37- 1,18 mg/l, III badanie 13:08- 1,16 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu czym umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czym wyczerpał dyspozycję art. 178a § 1 kk.

Oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w sposób umyślny, albowiem kierował pojazdem mechanicznym- samochodem osobowym w stanie nietrzeźwym. W stan ten wprawił się dobrowolnie i zdaniem Sądu powinien był i mógł przewidzieć skutki swego postępowania w tym stanie. Kierował samochodem po drodze publicznej.

Oskarżony jest winny, albowiem w sprawie nie zachodzi żadna z okoliczności wyłączających winę w rozumieniu Kodeksu Karnego.

Przy wymiarze kary na korzyść oskarżonego Sąd uwzględnił jego uprzednią niekaralność.

Na niekorzyść oskarżonego uwzględniono:

- stopień jego nietrzeźwości, prowadzący do czterokrotnego przekroczenia dolnej granicy stopnia intoksykacji alkoholowej, od której ustawa uzależnia odpowiedzialność za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, które w przypadku oskarżonego wyniosło 0,56 mg/l i 0,61 mg/l w wydychanym powietrzu.
- spowodowanie stanu zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez jazdę mocno uszkodzonym pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Na niekorzyść dla oskarżonego wpłynęła również nagminność tego typu przestępstw zarówno na terenie działalności tutejszego Sądu, jak i całego kraju, co do którego zjawiska oskarżony mógł lub miał świadomość z racji szerokiego jego nagłośnienia w mediach.

Z tych wszystkich względów Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia zawinienia oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości czynu jest samoistna kara grzywny w rozmiarze **50** stawek dziennych, w wysokości po **20** zł każda. Kara w tej wysokości należyście odzwierciedla wszystkie okoliczności sprawy i w zupełności spełni zamierzone cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonego i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Oskarżony jest osobą nie karaną, prowadzącą ustabilizowany tryb życia. Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd zdecydował o wymierzeniu oskarżonemu samoistnej kary grzywny. Jednorazowy wybryk oskarżonego, aczkolwiek oceniany bardzo nagannie, nie może zdaniem Sądu prowadzić do sięgania po najsurowszą z katalogu kar przewidzianych w sankcji art. 178a § 1 kk. Innymi słowy kara pozbawienia wolności jest traktowana jako ostateczność i może być stosowana tylko wobec sprawców w stosunku do których pozostałe kary (łagodniejsze) nie spełnią jej celów o których mowa w treści art. 53 kk. Analiza materiału aktowego sprawy – okoliczności o charakterze przedmiotowym i podmiotowym w zestawieniu z sylwetką oskarżonego - osoby jak dotąd niekaranej, wskazuje jasno, iż wymierzenie **S. O.** kary pozbawienia wolności, nawet z jej warunkowym zawieszeniem nie byłoby celowe, jawiąc się jako rażąco surowe. Brak jest bowiem powodu, aby przypuszczać, iż oskarżony popełni podobne przestępstwo w przyszłości i w efekcie koniecznym jest odstraszenie oskarżonego od tego za pomocą kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny Sąd kierował się wskazaniem z art. 33 § 3 kk. Oskarżony uzyskuje stały dochód z tytułu pracy w Norwegii w sektorze budownictwa, ok. 16.000-18.000 koron norweskich, czyli 7.2000-8.000 zł miesięcznie, to taki uzyskiwany dochód winien starczyć mu na pokrycie należności sądowych, a jednocześnie orzeczone kara grzywny spełni swoją rolę dotkliwości i dokuczliwości.

Jednocześnie Sąd orzekł wobec oskarżonego obligatoryjny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu drogowym na okres 3 lat zgodnie z obowiązującym przepisem art.42 § 2 kk w brzmieniu nadanym od 1 lipca 2015 roku przewidującym minimalny dolny próg środka karnego w/w od 3 lat. Sąd uznał, że wyeliminowanie oskarżonego z grona kierowców na minimalny okres będzie wystarczające. Orzeczonego środka karny jest w ocenie Sądu bardzo wyważony i uzasadniony okolicznościami sprawy. Sąd nie znalazł podstaw do tego, by orzekając środek karny dokonać jakichkolwiek wyłączeń pewnych kategorii pojazdów, ani też aby zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu drogowym miał dotyczyć pojazdów wyposażonych w alkolblok tj. samochodowej blokady alkoholowej /urządzenia stale połączonego z immobilizerem, ukrytego wewnątrz pojazdu/. Za takim orzeczeniem środka karnego na taki okres - 3 lat, przemawiały okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu w szczególności naruszenie przez oskarżonego podstawowej zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jaką jest zasada trzeźwości. Sięgając po ten środek karny Sąd miał na względzie cele prewencji indywidualnej - napiętnowanie czynu oskarżonego oraz prewencji generalnej – oddziaływanie na lokalne środowisko, które ma zapobiec szerzeniu się przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnianych pod wpływem alkoholu.

Mając na uwadze fakt, że w dniu zatrzymania tj. 17 września 2016 roku oskarżonemu zatrzymano już dokument prawa jazdy, to Sąd na poczet wyżej opisanego środka karnego, zaliczył oskarżonemu okres jego zatrzymania od tej właśnie daty.

Dodatkową dolegliwością dla oskarżonego jest orzeczone wobec niego świadczenie w kwocie 5000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Podstawą orzeczenia w/w świadczenia w powyższej wysokości był przepis art.43a § 2 kk w brzmieniu nadanym od 1 lipca 2015 roku.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę **1.282,31** złotych stanowiącą wydatki poniesione w toku postępowania.

Opłatę w wysokości 100,00 złotych wymierzono na podstawie art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 roku , Nr 49, poz. 223 z późn. zm.)

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w sentencji